

## Kolejna "lewa" cysterna

Data publikacji: 26.10.2016 11:00

Śląscy celnicy zabezpieczyli w Cieszynie i na A4 cysterny z "lewym" olejem napędowym. Mundurowi podejrzewają, że towar miał zostać wprowadzony do nielegalnego obrotu.

W środę (19.10) funkcjonariusze grupy mobilnej z Izby Celnej w Katowicach zatrzymali na drodze A4 do kontroli cysternę. - **Z dokumentów wynikało, że polska firma transportowa realizuje przewóz oleju smarowego z Niemiec do czeskiego odbiorcy. Śląscy celnicy postanowili dokładnie to sprawdzić, bo bardzo często taka transakcja jest fikcyjna, olej wcale nie wyjeżdża z Polski i próbuje się go sprzedać na terenie kraju** - informuje kom. Grażyna Kmiecik, Rzecznik prasowy Izby Celnej w Katowicach.

Funkcjonariusze pobrali próbki oleju do badania laboratoryjnego. - **Podejrzewali, że transportowany wyrób akcyzowy to nie jest jednak olej smarowy. Wątpliwości budził również wskazany w dokumentach odbiorca towaru. W wyniku wstępnych badań okazało się, że olej spełnia parametry oleju napędowego. Dla wyjaśnienia całej sprawy mundurowi zabezpieczyli cysternę, w której znajdowało się blisko 30 tys.litrów oleju. Wartość rynkowa lewego oleju to ponad 123 tys. złotych** - podaje rzeczniczka.

Kilka dni wcześniej na drodze ekspresowej w pobliżu Cieszyna funkcjonariusze śląskiej Służby Celnej również zatrzymali cysternę z podobnym „olejem smarowym”. - **Pobrali próbki, a wstępne badania potwierdziły, że olej spełnia parametry oleju napędowego. Wartość zatrzymanego wyrobu akcyzowego to ponad 118 tys. złotych** - zaznacza Kmiecik.

Śląska Służba Celna poprowadzi postępowanie w tych sprawach. Mundurowi podejrzewają, że wyrób miał zostać wprowadzony do nielegalnego obrotu po konkurencyjnych cenach, a „oszczędności” na podatkach miały trafić bezpośrednio do kieszeni osób uczestniczących w tym procederze.

red.